

Sygn. akt III UK 138/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego M.- Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem V. Ł. , H. K. , K. H.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 lutego 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 marca 2018 r. po rozpoznaniu apelacji organu rentowego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w J. z dnia 14 września 2017 r. w ten sposób, że oddalił odwołania płatnika składek PPH M. Sp. z o.o. w J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddziału w W. z 22 sierpnia 2016 r., ustalających, że zainteresowane V. Ł., H. K. i K. H. we wskazanych w decyzjach okresach podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek.

Sąd Apelacyjny, w przeciwieństwie do koncepcji zaprezentowanej w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, uznał, że ocena prawna charakteru umów

łączących płatnika składek z zainteresowanymi nie była prawidłowa, bowiem szereg kolejnych czynności, przez nie wykonywanych, które składały się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadził on do wymiernego efektu, nie mógł być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. Przedmiotem zakwestionowanych umów było uszycie określonej ilości ubrań, kasaków, fartuchów w ściśle określonym przedziale czasowym, według określonego wzoru, z powierzoną ilością skrojonych elementów, w tym zamków, nici, metek oraz innych części niezbędnych do uszycia konkretnego modelu odzieży. W umowach nie wskazywano jednak na cechy indywidualizujące poszczególne wyroby, a jedynie określano prace, które miały być wykonane. Z tych też względów Sąd Apelacyjny orzekł o podleganiu zainteresowanych z tytułu umów zlecenia ubezpieczeniom społecznym w okresach objętych decyzjami.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 734 § 1 w związku z art. 750 k.c. „albowiem do stanu faktycznego, w zawartej pomiędzy stronami umowie, przedmiot zamówienia i niepieniężnego świadczenia wykonawcy spełniał kryteria oznaczonego dzieła, polegającego na wykonaniu własnym staraniem, przy użyciu własnych urządzeń, z powierzonych materiałów, szeregu rzeczy, z których każda stanowi finalny produkt gotowy do użytku zgodnie z jego przeznaczeniem i w chwili wydania zamawiającemu przedstawia postać, w której uprzednio, tj. przy zawarciu umowy, nie istniały” oraz niewłaściwą wykładnię art. 627 k.c. i uznanie, że umowa o dzieło znajduje zastosowanie jedynie w stosunkach prawnych, gdy przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie są rzeczy zindywidualizowane na równi z rzeczami oznaczonymi co do tożsamości, a nie ma zastosowania, gdy przedmiotem świadczenia są rzeczy oznaczone co do gatunku, mimo że w takiej postaci zostały przez strony oznaczone w umowie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sformułował istotne zagadnienia prawne, 1/ „Czy dzieło jako przedmiot świadczenia wykonawcy, co do którego zawierana jest pomiędzy stronami umowa na podstawie art. 627 k.c., może być rzeczą materialną, powtarzalną, oznaczoną tylko co do gatunku, bądź zbiorem określonej co do ilości, rodzaju i rozmiaru rzeczy, oznaczonych tylko co do gatunku, jeżeli w ten sposób został, w sposób nie budzący wątpliwości, oznaczony przez strony w umowie?”, 2/ „Czy umowa, którą strony obejmują precyzyjnie wykonanie przez przyjmującego zamówienie, cały szereg powtarzalnych, bo opartych na wzorcu, choć odrębnych, skończonych, bowiem gotowych do użycia zgodnie z ich przeznaczeniem, rzeczy materialnych, oznaczonych tylko co do gatunku, które w chwili ich oddania zamawiającemu istnieją w postaci, w której nie istniały w chwili zawarcia umowy, posiada charakter umowy o dzieło?”. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie na rzecz płatnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz zasądzenie na rzecz płatnika kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie nadawała się do merytorycznego rozpoznania. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października

2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Nie może mieć natomiast charakteru kazuistycznego i zawierać szeregu szczegółowych założeń determinujących odpowiedź, jak i nie może służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., IV CSK 405/15, LEX nr 2160209).

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis nr 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis nr 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł twierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W rozpoznawanej sprawie skarżący sformułował zagadnienie prawne bez wskazania przepisu prawa, na gruncie którego się ono ujawniło.

Odnosząc się do rozważań o znaczeniu zgodnej woli stron dla rodzaju zobowiązania wskazać należy, że choć zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, to swoboda kontraktowania przy zawieraniu umów nie jest nieograniczona. Jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, oraz jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2018 r., II UK 315/17, LEX nr 2488070).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.